



ma potrwać proces  
zamykania w Polsce  
kopalń produkujących  
węgiel energetyczny

# Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Nr 24/2020

Katowice

8.10.2020

Tygodnik bezpłatny

ISSN 1732-3940



# UCZCIWA DROGA TRANSFORMACJI

4-5

## Remunicyalizacja usług publicznych w Jaworznie



Foto: ISD

**O**d początku października spółka Wodociągi Jaworzno zajmuje się też gospodarką odpadami komunalnymi. W tym celu w firmie utworzono nowy dział, w którym docelowo zatrudnionych zostanie ok. 70 osób. Zakupiono także niezbędny sprzęt.

To odpowiedź na decyzję władz samorządowych dotyczącą przejęcia przez miasto wywozu śmieci i scedowania tego obowiązku na wodociągi. – Dla mieszkańców Jaworzna to korzystna zmiana, bo jakość usług z pewnością się poprawi. Niemniej dla naszej firmy to ogromne wyzwanie, które wzbudziło niepokój wśród pracowników. Najbardziej obawialiśmy się, że spółka straci stabilność finansową, co odbije się na załodze. W listopadzie zeszłego roku zorganizowaliśmy spotkanie z prezydentem miasta, który zapewnił, że sytuacja pracowników nie ulegnie zmianie – mówi Andrzej Dudzik, przewodniczący zakładowej „Solidarności”.

O zamiarze rezygnacji z usług firm zewnętrznych i zlecenia wywozu śmieci wodociągom władze samorządowe poinformowały 2 lata temu. Proces przejęcia przez miasto działalności, która wcześniej została sprywatyzowana, nazywany jest remunicyzacją usług publicznych. By przygotować się do dodatkowej działalności wodociągi zakupiły specjalistyczny sprzęt, m.in. śmieciarki o łącznej wartości wynoszącej ponad 17 mln zł.

Nabór pracowników do nowego działu rozpoczął się w połowie września. Część zatrudnianych osób to pracownicy zlikwidowanego w 2018 roku Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Rok wcześniej firma przegrała przynajmniej jedną przetarg na wywóz nieczystości z terenu Jaworzna i straciła rentowność. – Przyjmowani są kierowcy, operatorzy sprzętu, ładowacze – dodaje przewodniczący „S” w jaworznijskich wodociągach.

Przedstawiciele związku biorą udział w spotkaniach z nowo zatrudnianymi pracownikami i informują ich o korzyściach płynących z przynależności do „Solidarności”. Podkreślają, że „S” co roku negocjuje z pracodawcą podwyżki wynagrodzeń i nagrodę z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej. – Te argumenty trafiają do ludzi, do „S” już zapisało się kilkanaście osób, czekamy na kolejne deklaracje. Siłą związku są jego członkowie – mówi Dudzik.

„Solidarność” jest jedyną organizacją związkową działającą w spółce Wodociągi Jaworzno. Przed rozpoczęciem procesu rekrutacji należało do niej 176 osób, czyli większość liczącej ok. 260 osób załogi firmy.

Aga

*Chodzi o to zwłaszcza...*

# Miesięczny zamiast auta

**P**andemia sprawiła, że bardziej doceniamy pewne rzeczy. Dla mnie jedną z nich jest własny samochód. Przyznanie się do tego jest dość kłopotliwe, bo od lat tłucze się nam do głowy, że tylko leniwi i samolubni ludzie jeżdżą autami, korkują miasta i zaturawiają powietrze spalinami. Z kolei światli i nowoczesni Europejczycy wybierają transport publiczny. Tak brzmi tzw. wersja oficjalna, bo w rzeczywistości przytłaczająca większość szczęśliwych posiadaczy biletów miesięcznych i jednorazowych jeździ autobusami, gdyż nie ma innego wyjścia.

Zdarzyło się to ostatnio i mnie. Na szczęście tylko raz. Moja nastoletnia igła musiała odwiedzić warsztat i byłem zmuszony rano podreptać na przystanek. W autobusie walka z pandemią pełną gębą. Na szybach przyklejone covidowe plakaty, a na oparciu co drugiego siedzenia przyklejona kartka, że siadać nie wolno, bo dystans społeczny. Jednak już na pierwszym przystanku wszystkie miejsca siedzące były zajęte i kartki zniknęły, przysłonięte plecami siedzących pasażerów. Część podróżnych bez maseczek, inni z maseczkami zakrywającymi tylko usta, czyli z nochałem na wierzchu. Innymi słowy następnego dnia ze łzami szczęścia w oczach opróżniłem portfel u mechanika i odebrałem igłę.

Trzeba się cieszyć z dobrodziejstw, jakie daje posiadanie własnych czterech kółek, bo już niedługo samochód znów stanie się luksusem dostępnym dla nielicznych. Komisja Europejska chce nałożyć na producentów paliw opłaty

za emisję CO<sub>2</sub>, na wzór tych, które teraz płaci energetyka konwencjonalna i niektóre gałęzie przemysłu. Będzie to oznaczać podwyżkę ceny benzyny o ok. 60 groszy za litr. Na początek, bo w kolejnych latach opłaty mają rosnąć. Jednym z elementów szykowanego w UE Europejskiego Zielonego Ładu ma być też całkowity zakaz produkcji samochodów z silnikami spalinowymi. Może on zacząć

obowiązywać już w okolicach roku 2030. Ceny najtańszych samochodów elektrycznych wielkości fiata cinquecento zaczynają się od ok. 100 tys. zł. Biorąc pod uwagę fakt, że średni wiek samochodu w Polsce to dziś ok. 15 lat, łatwo oszacować, jaką część naszego społeczeństwa będzie stać na „elektryka”.

Klimatycznej propagandzie udało się przekonać większość Polaków, że trzeba zastąpić węgiel wiatrakami. Udało się wmówić, że energia ze źródeł odnawialnych jest tańsza od konwencjonalnej, choć w rzeczywistości jest zupełnie odwrotnie. To jednak było dość łatwe zadanie. Ile naprawdę kosztuje „tania” energia z wiatraków, ludzie dowiedzą się dopiero za jakiś czas. Ceny będą rosły stopniowo, żeby zdążyli się przyzwyczaić. Ten proces już trwa. Do tego,

żeby zamienić własne auto na bilet miesięczny, przyzwyczaić się będzie już znacznie trudniej. Dopiero wówczas wszyscy przekonają się, że jakość życia w „neutralnej klimatycznie Europie” bardziej przypomina XIX niż XXI wiek. A „zielona rewolucja” w transporcie to tylko mały wycinek z tego, co nam szykują.

Trzeci z Czwartą:)

*Trzeba się cieszyć z dobrodziejstw, jakie daje posiadanie własnych czterech kółek, bo już niedługo samochód znów stanie się luksusem dostępnym dla nielicznych.*

## Krótko:

### Marelli Sosnowiec

290 zł brutto – średnio o taką kwotę wzrosły od 1 października wynagrodzenia w firmie Marelli Sosnowiec Polska. Podwyżki wynegocjowała zakładowa „Solidarność” wspólnie z innymi organizacjami związkowymi działającymi w tej spółce.

Wzrost zarobków pracowników Marelli to efekt podwyższenia stawek zasadniczych i miesięcznej premii. – Na zwiększenie płac załoga czekała ponad pół roku, w końcu się doczekała, ale z wysokości podwyżek nie do końca jesteśmy zadowoleni. Liczyliśmy na więcej i były to uzasadnione oczekiwania. Produkcja idzie pełną parą, 12 godzin dziennie, w soboty i niedziele też. W najbliższych tygodniach przedstawimy pracodawcy postulaty płacowe na przyszły rok i liczymy, że wtedy uda się nam wynegocjować kolejny, wyższy wzrost płac – mówi Aleksander Jacuniak, przewodniczący zakładowej „Solidarności”.

Marelli Sosnowiec Polska zatrudnia ok. 1,2 tys. osób. Firma jest producentem lamp zarówno do nowych, jak i starszych modeli samochodów.

### PKM Katowice

Bez porozumienia zakończyła się kolejna tura negocjacji płacowych w PKM Katowice, która odbyła się 2 października. Pracownicy odrzucili propozycję pracodawcy dotyczącą wzrostu stawek godzinowych o 50 gr brutto.

– Propozycja pracodawcy wręcz wywołała wzburzenie wśród pracowników, bo 50 groszy za godzinę daje zaledwie ok. 50 zł miesięcznie na rękę. Nie tego oczekiwali, nie na to liczyli. Poczuli się zlekceważeni – mówi Józef Kuśmierczyk, szef zakładowej „S”. Przypomina, że pracownicy spółki chcą podniesienia stawek godzinowych co najmniej o 1 zł brutto. – To uzasadnione oczekiwania, tym bardziej że zarząd nie zgodził się na wypłacenie dodatkowej premii za pracę podczas pandemii COVID-19, o co wnioskowaliśmy, wskazując, że takie premie były wypłacane w innych przedsiębiorstwach komunikacyjnych. W tej sytuacji nie pozostaje nam nic innego, jak wszczęcie sporu zbiorowego z pracodawcą – dodaje przewodniczący.

PKM Katowice zatrudnia niespełna 800 pracowników.

### PKM Świerkalnic

Dzięki staraniom „Solidarności” i innych organizacji związkowych do 10 października na konta pracowników przedsiębiorstwa komunikacyjnego w Świerklańcu wpłyną wyższe wynagrodzenia. Systematyczny wzrost płac gwarantują załozdę spółki porozumienia płacowe podpisywane przez stronę związkową z pracodawcą co roku.

Podwyżki obowiązują od września. Zbigniew Szot, przewodniczący zakładowej „Solidarności” informuje, że stawki godzinowe kierowców i mechaników wzrosły o 1,5 zł brutto. W efekcie miesięczne wynagrodzenia tych pracowników są wyższe o ok. 250 zł brutto. Natomiast pracownicy administracji otrzymali podwyżkę wynoszącą 260 zł brutto miesięcznie.

Wzrost stawek godzinowych pociągnie za sobą podwyższenie innych składników wynagrodzenia, takich jak dodatek za pracę w dni wolne, czy dodatek za pracę w nadgodzinach.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Międzygminna Spółka z o.o. w Świerklańcu zatrudnia ok. 270 osób.

Aga

# Europejski Dzień Akcji dla Przemysłu Stalowego



Foto: pixabay.com/CCO

**1 października odbywał się Europejski Dzień Akcji dla Przemysłu Stalowego. Celem inicjatywy koordynowanej przez europejską federację związkową IndustriALL European Trade Union było zwrócenie uwagi decydentów i polityków na problemy sektora stalowego spowodowane pandemią COVID-19 oraz unijną polityką klimatyczną. Przedstawiciele związków zawodowych domagają się od rządzących podjęcia konkretnych działań zmierzających do ratowania branży.**

**A**kcję prowadzono pod hasłem „Europa potrzebuje stali i stal potrzebuje Europy”. – Pandemia tylko pogłębiła kryzys, w obliczu którego stoi europejski, również polski, sektor stalowy. W drugim kwartale tego roku produkcja stali w Europie zmniejszyła się o 40 proc., a nowe zamówienia spadły o ponad 70 proc. Europa mocno ucierpiała, a w tym samym czasie Chiny zwiększyły swoją produkcję. Obawiamy się dalszego spadku mocy produkcyjnych i likwidacji miejsc pracy – mówi Andrzej Karol, przewodniczący Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność”.

Szef hutniczej „Solidarności” podkreśla, że trudna sytuacja sektora stalowego, to efekt m.in. restrykcyjnej polityki klimatycznej prowadzonej przez Unię Europejską, która nakłada na producentów

działających w tej branży coraz większe obciążenia. – W naszym kraju dodatkowo dochodzi problem tzw. „opłaty mocowej”, która ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Ta opłata wygeneruje wzrost ceny energii dla zakładów energochłonnych, w tym dla hutnictwa. Domagamy się przesunięcia terminu jej wejścia w życie na początek 2022 roku. W tym czasie konieczne będą rozwiązania wprowadzające ograniczenie skutków wzrostu ceny energii – zaznacza przewodniczący KSH.

Kolejnym problemem jest wygaśnięcie 30 czerwca przyszłego roku przepisów chroniących europejski rynek przed importem stali wyprodukowanej poza granicami UE. – Trzeba wypracować nowe rozwiązania, które obronią europejskich producentów przed nieuczciwą konkurencją. Albo w Europie będziemy wykorzystywać stal wyprodukowaną

tutaj, na miejscu, albo tę sprowadzaną spoza UE obłożymy takimi samymi podatkami, jakie muszą płacić europejscy producenci – mówi Andrzej Karol.

1 października Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Katowicach przyjęła stanowisko w sprawie sytuacji w sektorze stalowym. WRDS wezwała polski rząd do dialogu i powołania zespołu roboczego, który zajmie się wypracowaniem zasad chroniących rynek przed nieuczciwym importem wyrobów hutniczych oraz zagrożeniami, jakie dla branży stalowej niesie unijna polityka klimatyczna. Chodzi m.in. o obniżenie kosztów rynku mocy dla odbiorców energochłonnych.

WRDS domaga się także wsparcia transformacji sektora stalowego środkami z europejskiego oraz krajowego Recovery Action Plan (Planu odbudowy dla Europy). – W ramach unijnego Reco-

very Plan uwzględnione powinny zostać mechanizmy wsparcia dla hutnictwa, którego transformacja i funkcjonowanie jest niewralgiczne dla działania łańcucha dostaw w nowoczesnej gospodarce. W efekcie, takie wsparcie będzie wywierało korzystny wpływ na stymulację rozwoju wielu innych branż gospodarki – napisano w stanowisku.

Koordinator Europejskiego Dnia Akcji dla Przemysłu Stalowego IndustriALL European Trade Union to europejska federacja związkowa reprezentująca 7 mln pracowników zrzeszonych w 180 organizacjach związkowych z 38 krajów w Europie. Akcja miała różny przebieg w poszczególnych państwach. W jej ramach zorganizowano pikety, spotkania z pracodawcami i politykami oraz konferencje prasowe.

**Agnieszka Konieczny**

## Będzie strajk w Gimplaście

**12** października o godz. 6.00 w spółce Gimplast w Sosnowcu rozpocznie się strajk okupacyjny. Pracownicy firmy zapowiadają, że będą protestować, dopóki pracodawca nie podpisze porozumienia płacowego.

– To pracownicy nalegali na zorganizowanie strajku okupacyjnego, mają już dość kiepskich wynagrodzeń, chcą lepiej zarabiać. Ich miesięczne pensje są zbliżone od poziomu płacy minimalnej. Do takiej sytuacji by nie doszło, gdyby

pracodawca chciał rozmawiać o podwyżkach – mówi Izabela Będkowska, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Bitron Poland w Sosnowcu, która zasięgiem swojego działania obejmuje także Gimplast.

Pracownicy spółki domagają się wprowadzenia w firmie dodatku stażowego oraz podwyższenia płac zasadniczych o 350 zł brutto. Te postulaty „S” przedstawiła pracodawcy jeszcze w zeszłym roku, ale przez wiele miesięcy nie udało

się osiągnąć porozumienia. Jak informuje Izabela Będkowska, pracodawca lekceważył stronę społeczną i nie godził się na żadne ustępstwa. Z tego względu 22 września w firmie zorganizowano referendum strajkowe, podczas którego załoga opowiedziała się za strajkiem.

Gimplast produkuje podzespoły z tworzyw sztucznych dla przemysłu motoryzacyjnego i sprzętu AGD. W firmie zatrudnionych jest 150 osób.

# Jest porozumienie w sprawie



Foto: ISD

**Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego podpisał z delegacją rządową 25 września porozumienie dotyczące zasad i tempa transformacji sektora górniczego. Ostatnia kopalnia węgla energetycznego ma zakończyć wydobycie w 2049 roku. Pracownicy kopalń otrzymali gwarancje zatrudnienia do emerytury.**

**M**imo że to porozumienie jest dobre, to tak do końca nie ma się z czego cieszyć, ponieważ podpisaliśmy likwidację. Długofalową, dobrą dla ludzi, ale jednak likwidację jednej z najważniejszych branż w historii Rzeczypospolitej. Osiągnęliśmy maksymalne warunki bezpieczeństwa dla pracowników kopalń. Osiągnęliśmy maksymalne możliwości funkcjonowania tych kopalń – powiedział po podpisaniu porozumienia Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”.

Dominik Kolorz podziękował górnikom prowadzącym od 21 września protest pod ziemią. Podkreślił, że to ich determinacja w obronie miejsc pracy pozwoliła wynegocjować porozumienie ze stroną rządową. – Dla nas najważniejszym elementem, i to pragnę bardzo mocno podkreślić, jest to, że nikt kto jest zatrudniony na kopal-

niach produkujących węgiel energetyczny, nie straci pracy i to z podniesionym czołem możemy wszystkim ludziom powiedzieć – wskazał szef śląsko-dąbrowskiej „S”. Podpisane w piątek porozumienie zakończyło podziemną akcję protestacyjną.

## Uczciwa droga przekształceń

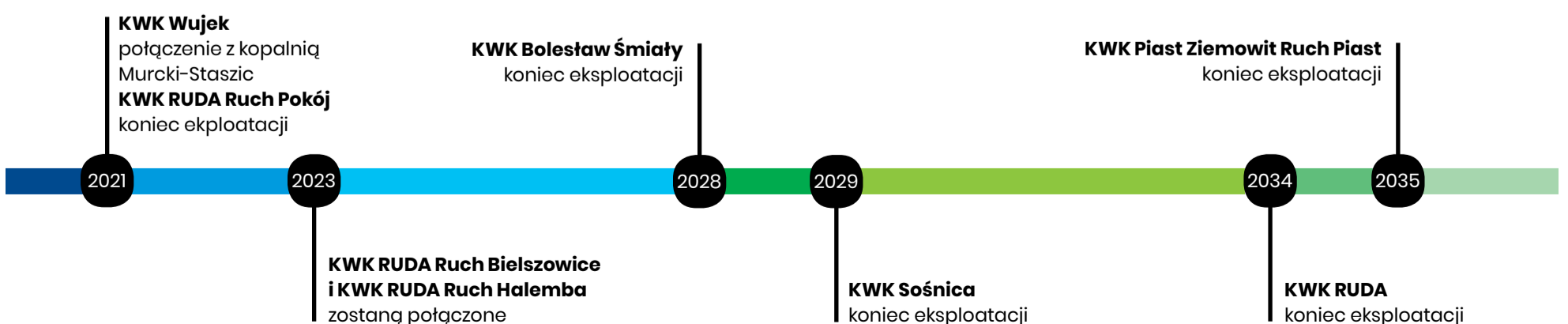
Artur Soboń, pełnomocnik rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węgla kamiennego, wice-minister aktywów państwowych, dziękując stronie społecznej za zakończone porozumieniem negocjacje, podkreślił, że dokument podpisany w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim wyznacza właściwy kierunek uczciwej drogi do transformacji sektora wydobywczego. – Polska idzie własną drogą, uwzględniając własną specyfikę, ale nie zawracamy kijem Wisły. Tzn. idziemy zgodnie z polityką, którą dzisiaj mamy w UE, ale ten czas niezbędny do tego, aby

ostatnia tona węgla wyjechała z polskiej kopalni, jest po to, aby dokonać tej właśnie uczciwej, sprawiedliwej transformacji – powiedział Artur Soboń.

## Harmonogram transformacji

Zgodnie z podpisanym porozumieniem, ostatnia kopalnia węgla energetycznego zakończy wydobycie w 2049 roku. Według przyjętego harmonogramu w roku 2021 produkcję zakończy kopalnia Pokój, której złoże jest już niemal całkowicie szcerpane. W tym samym roku nastąpi połączenie kopalni Murcki-Staszic z kopalnią Wujek. W roku 2023 połączone zostaną kopalnie Halemba i Bielszowice, które następnie zakończą eksploatację w 2034 roku.

Kopalnia Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych zakończy pracę w roku 2028, rok później zamknięta zostanie kopalnia Sośnica w Gliwicach. Data zakończenia wydobycia w kopalni Piast to 2035 rok, a w kopalni Ziemo-



# transformacji górnictwa

## Z ostatniej chwili:

**8** października zainaugurują prace zespoły robocze, których zadaniem będzie uszczegółowienie zapisów porozumienia z 25 października. W każdej spółce wydobywczej produkującej węgiel energetyczny (Polska Grupa Górnicza, Tauron Wydobywanie, Węglokoks Kraj i LW Bogdanka) mają powstać po trzy zespoły robocze. Pierwszy zajmie się kwestiami związanymi z majątkiem kopalń. Zadaniem drugiego będzie opracowanie harmonogramu produkcji w poszczególnych jednostkach produkcyjnych wraz z określeniem niezbędnych inwestycji i możliwości zbytu. Trzeci zespół będzie się zajmował sprawami społecznymi. W pracach zespołów, które mają zakończyć się do 30 listopada, będą brać udział przedstawiciele zarządów spółek, związków zawodowych i Agencji Rozwoju Przemysłu.

wit 2037 roku. Kopalnia Murcki-Staszic przestanie działać w 2039 roku, KWK Bobrek w 2040 roku, a Mysłowice-Wesoła w 2041 roku. Najdłużej działać będą kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Produkcja węgla w kopalni Rydułtowy będzie prowadzona do 2043 roku, kopalni Marcel do 2046 roku, a kopalni Chwałowice i Jankowice do 2049 roku.

## Gwarancje pracy

Zgodnie z zapisami porozumienia pracownicy kopalń otrzymali gwarancję pracy do emerytury. W przypadku jeśli alokacja do innych kopalń nie będzie możliwa, zostaną objęci systemem osłon socjalnych.

Szczegóły dotyczące dalszego funkcjonowania kopalń, mechanizmy finansowania ich działalności oraz m.in. inwestycji w niskoemisyjne i zeroemisyjne technologie produkcji energii z węgla czy reguły transformacji terenów pogórnich zostaną uzgodnione w porozumieniu społecznym, które ma zostać przygotowane do połowy grudnia, a następnie przedstawione do notyfikacji Komisji Europejskiej.

## Najważniejszy jest człowiek

Strony uzgodniły też, że niebawem rozpoczną się rozmowy na temat transformacji gospodarczej województwa śląskiego w kontekście zastępowania miejsc pracy likwidowanych w górnictwie nowymi miejscami pracy w innych branżach. – Teraz przed nami kolosalna, bardzo ciężka praca. Dla nas najważniejszy w tym modelu porozumienia jest człowiek. Żeby, te pieniądze, które idą na odbudowę gospodarki UE na transformację regionów górniczych były dla Polski jak największe, ale żeby to nie były pieniądze na ścieżki rowerowe,

na budowę aquaparków. Muszą to być pieniądze, które będą tutaj zainwestowane, które spowodują że nie będziemy regionem, z którego będą wyjeżdżać młodzi ludzie – podkreślił Dominik Kolorz.

Wiceminister Artur Soboń poinformował, że z inicjatywy premiera Mateusza Morawieckiego niebawem zostanie powołany pełnomocnik rządu ds. społeczno-gospodarczej transformacji terenów pogórnich. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że dotychczasowe przykłady transformacji terenów pogórnich były nie do końca udane. Wyzwanie jest bardzo duże. Chcemy w szczególności sposób skierować wszystkie środki, aby te obszary mogły się rozwijać już po górnictwie – dodał wiceszef resortu aktywów państwowych.

Negocjacje, które ostatecznie doprowadziły do podpisania porozumienia, rozpoczęły się we wtorek 22 września. Dzień wcześniej największe centrale związkowe działające na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim reaktywowały działalność MKPS i ogłosiły pogotowie strajkowe w całym regionie. W poniedziałek 22 września w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej rozpoczął się podziemny protest. Akcja rozpoczęła się 21 września w trzech rudzkich kopalniach: Halemba, Pokój i Bielszowice oraz w katowickim Wujku. Dzień później dołączyli do akcji górnicy z Piasta i Ziemowita. 23 września protest rozpoczęto w kopalniach: Bolesław Śmiały, Sośnica, Mysłowice-Wesoła i Murcki-Staszic. 24 września dołączyły rybnickie Chwałowice i Jankowice oraz Rydułtowy. W kulminacyjnym momencie w podziemnym proteście uczestniczyło przeszło 400 górników.

**Łukasz Karczmarczyk,  
Grzegorz Podzorny**

## Porozumienie z 25 września dotyczy również rozwoju nowoczesnych i ekologicznych technologii węglowych:

### IGCC

Wysokosprawne i niskoemisyjne bloki gazowo-parowe ze zintegrowanym zgazowywaniem węgla. Obecnie na świecie funkcjonuje kilkadziesiąt instalacji IGCC (z ang. integrated gasification combine cycle). Dynamiczny rozwój tej technologii obserwowany jest szczególnie w Japonii. IGCC charakteryzuje się znacznie wyższą od tradycyjnych bloków energetycznych sprawnością (45–55 proc.) oraz bardzo niską emisją CO<sub>2</sub> do atmosfery, co jest szczególnie istotne z uwagi na politykę klimatyczną UE. Szacuje się, że za kilka lat bloki IGCC osiągną poziom usuwania CO<sub>2</sub> na poziomie 95 proc.

### CCS i CCU

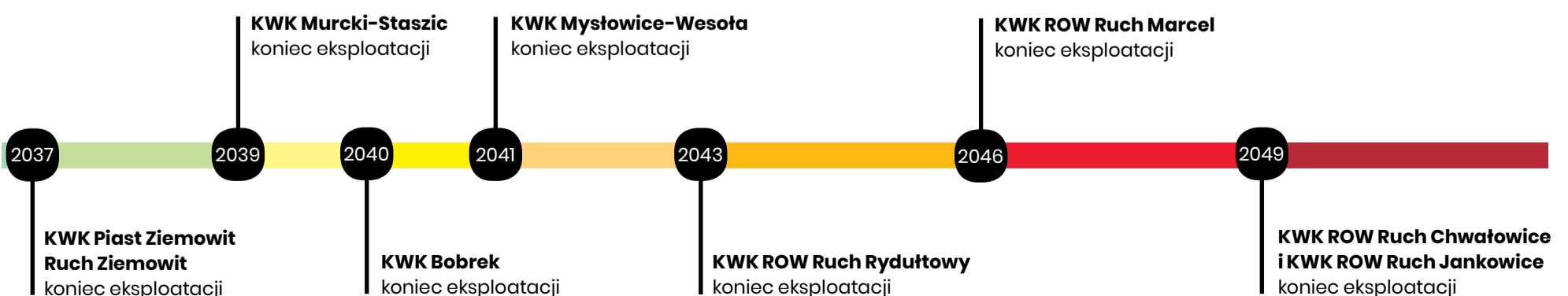
CCS (z ang. carbon capture and storage) to technologia polegająca na wychwytywaniu, a następnie składowaniu dwutlenku węgla powstającego np. przy produkcji energii elektrycznej z paliw kopalnych. Na świecie funkcjonuje lub znajduje się w procesie budowy ponad 50 dużych komercyjnych instalacji CCS. Instalacje CCS mogą służyć nie tylko energetyce węglowej, ale również przemysłom energochłonnym, co jest szczególnie istotne z punktu widzenia naszego regionu, w którym występuje duża koncentracja przemysłu. CCU to technologia pokrewna z CCS. Różnica polega na tym, że wychwytywany CO<sub>2</sub> nie jest składowany, ale wykorzystywany do produkcji np. syntetycznego gazu czy plastiku.

### Paliwo bezdymne

Błękitny węgiel, czyli paliwo bezdymne, to produkt funkcjonujący na polskim rynku już od kilku lat. Skala jego produkcji jest jednak bardzo niewielka. Błękitny węgiel powstał ramach projektu badawczego przez Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu we współpracy z firmą Polchar. Paliwo to jest wytwarzane ze zwykłego węgla energetycznego poprzez jego obróbkę termiczną w temperaturze powyżej 350 stopni Celsjusza. Technologia jego produkcji w uproszczeniu polega na częściowym kontrolowanym odgazowaniu w specjalnych przemysłowych układach. Błękitny Węgiel uwalnia do atmosfery 10 razy mniej pyłów odpowiedzialnych za smog. Można nim palić nawet w najbardziej przestarzałych piecach.

### Synergia Węglowo-Jądrowa

Synergia Węglowo-Jądrowa z wykorzystaniem wysokotemperaturowych reaktorów jądrowych VHTR (z ang. very high temperature reactor). Technologia ta pozwala na bezemisyjną produkcję energii elektrycznej oraz metanolu z węgla kamiennego. Jeszcze kilka lat temu barierą rozwoju Synergii Węglowo-Jądrowej był brak dostępności na rynku reaktorów VHTR o odpowiednich parametrach. Obecnie jednak proces komercjalizacji tej technologii trwa już w wielu krajach na świecie.



# Wyspa dla rybitwy rzecznej na Jeziorze Goczałkowskim



Foto: katowice.rdos.gov.pl

**Na Jeziorze Goczałkowskim powstaje sztuczna wyspa dla ptaków chronionych. Celem inwestycji jest ochrona siedlisk rybitwy rzecznej przed zatapianiem.**

**I**nwestycja jest realizowana na zlecenie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach. Stanowi ona część projektu LIFE.VISTULA.PL, który ma na celu zabezpieczenie siedlisk ptaków w obszarach Natura 2000 położonych w Dolinie Górnej Wisły.

Nowa wyspa dla ptaków jest budowana w rejonie ujścia Wisły do jeziora i będzie miała powierzchnię wynoszącą ok. 450 m<sup>2</sup>. – Rybitwa rzeczna na tym terenie gniazduje od wielu lat, jednak często, kiedy poziom wody się podnosi, zwłaszcza w okresie lipcowych deszczy, kilkaset ptasich

gniazd ulega zatopieniu. Dzięki budowie wyspy znajdującej się pod ochroną ptaki będą mogły bezpiecznie wyprowadzać swoje lęgi – mówi Łukasz Zych, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

Budowa wyspy powinna zostać zakończona w listopadzie. Inwestycja jest realizowana przez RDOŚ w porozumieniu ze Starostwem Powiatowym w Pszczynie oraz Górnośląskim Przedsiębiorstwem Wodociągów. Środki na realizację całego projektu pochodzą z Unii Europejskiej oraz z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Budowę

sztucznej wyspy dla ptaków wsparł również Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. – Dotacja udzielona przez WFOŚiGW stanowi wkład własny Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska do tej inwestycji – wyjaśnia Łukasz Zych. Łączna wartość inwestycji to prawie 1,3 mln zł.

Jezioro Goczałkowskie to jeden z największych sztucznych akwenów w Polsce. Zbiornik nie tylko zapewnia wodę pitną mieszkańcom województwa śląskiego, ale także chroni przyległe tereny przed skutkami susz i powodzi.

**Agnieszka Konieczny**

## Mobilne Biuro sprawdziło się

**W**ojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zakończył realizację wakacyjnego programu pod nazwą Mobilne Biuro Programu „Czyste Powietrze”.

Przez ostatnie trzy miesiące eksperci katowickiego Funduszu odwiedzili ponad 100 gmin znajdujących się na terenie województwa śląskiego, udzielając ich mieszkańcom porad, odpowiadając na pytania dotyczące termomodernizacji i pomagając

w wypełnianiu wniosków o dotacje na inwestycje objęte tym programem.

Specjalny bus uruchomiony w tym celu przez WFOŚiGW w Katowicach przejechał w sumie 8 tys. kilometrów. Początkowo projekt miał być realizowany w lipcu i w sierpniu, ale ze względu na duże zainteresowanie zdecydowano o wydłużeniu tego terminu do końca września. – Nasi eksperci udzielili 3236 porad i przyjęli 326 wniosków o dofinansowanie. To bardzo dobry wynik. Poza tym dobrze rozpropagowaliśmy program „Czyste Powietrze”.

Nie wykluczam, że powtórzymy tę akcję w następne wakacje – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Wart przeszło 103 mld zł Program „Czyste Powietrze” jest skierowany do właścicieli domów jednorodzinnych i będzie realizowany do 2029 roku. Wniośki można składać w siedzibie Funduszu oraz drogą elektroniczną. Żeby to zrobić wystarczy wejść na stronę [www.gov.pl](http://www.gov.pl) i znaleźć zakładkę Skorzystaj z programu „Czyste Powietrze”.

**AK**



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony  
Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

# URLOP PRACOWNIKA

– wpływ okresów nauki na wymiar urlopu wypoczynkowego pracownika

Ilona Michalska CDO24

Zgodnie z regułą przyjętą na gruncie prawa pracy wymiar urlopu wypoczynkowego uzależniony jest od tzw. ogólnego stażu pracy danego pracownika. Zgodnie z art. 154 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy (Dz. U. 1974 Nr 24 poz. 141; dalej: k.p.) pracownikowi, jeżeli okres jego zatrudnienia jest krótszy niż dziesięć lat, przysługuje prawo do 20 dni urlopu, zaś w przypadku, gdy pracownik jest zatrudniony przez okres lat dziesięciu lub dłużej, wymiar urlopu wynosi 26 dni. Celem zapobieżenia różnicowaniu sytuacji osób, które podjęły pracę niezwłocznie po ustaniu obowiązku szkolnego i osób kontynuujących naukę, ustawodawca wprowadził mechanizm pozwalający na uwzględnianie przy obliczaniu stażu pracy, stanowiącego wskaźnik wymiaru urlopu, okresów nauki.

Mając na uwadze powyższe, zgodnie z art. 155 § 1 k.p. do okresu pracy wlicza się z tytułu ukończenia:

1. zasadniczej lub innej równorzędnej szkoły zawodowej – przewidziany programem nauczania czas trwania nauki, nie więcej jednak niż 3 lata,
2. średniej szkoły zawodowej – przewidziany programem nauczania czas trwania nauki, nie więcej jednak niż 5 lat,
3. średniej szkoły zawodowej dla absolwentów zasadniczych (równorzędnych) szkół zawodowych – 5 lat,
4. średniej szkoły ogólnokształcącej – 4 lata,
5. szkoły policealnej – 6 lat,
6. szkoły wyższej – 8 lat.

Wskazać należy przy tym, iż podstawą wliczenia określonego okresu nauki do wymiaru urlopu jest ukończenie danej szkoły potwierdzone wydaniem stosownego świadectwa lub dyplomu. W rezultacie rozpoczęte, jednak nieukończone okresy

nauki nie mogą powodować zwiększenia wymiaru urlopu z tytułu nauki. Przenosząc powyższe informacje na kanwę praktyki wskazać można przykładowo, iż absolwent liceum ogólnokształcącego w razie podjęcia pracy po ukończeniu szkoły będzie mógł zaliczyć cztery lata nauki na poczet wymaganych dziesięciu lat stażu pracy, od których zależy nabycie urlopu w zwiększonym wymiarze.

Co ważne, niedopuszczalnym jest sumowanie wskazanych okresów nauki, przykładowo pięciu lat z tytułu ukończenia technikum, a następnie sześciu lat na skutek późniejszego ukończenia szkoły policealnej. W takiej sytuacji dolicza się jedynie najdłuższy z występujących okresów nauki. Nie powoduje również zwiększenia stażu urlopowego ukończenie dwóch szkół (czy kierunków) na tym samym poziomie kształcenia. Warto także nadmienić, iż przy zaliczaniu okresów nauki na staż pracy, od którego zależy liczba przysługujących pracownikowi dni wolnych, nie ma wpływu fakt czy doszło do uzyskania tytułu licencjata czy magistra.

Często zdarza się jednak, iż jednocześnie w czasie dalszego kształcenia dana osoba świadczy pracę. W takiej sytuacji do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu – zależnie od tego, co jest korzystniejsze dla pracownika, wlicza się okres zatrudnienia, w którym była pobierana nauka, bądź okres nauki (art. 155 § 2 k.p.). Co ważne, udokumentowanie przez pracownika nieuwzględnionego do tej pory w jego stażu okresu nauki, powoduje wsteczne zwiększenie przysługującego mu wymiaru urlopu, poczynając od roku, w którym ukończył szkołę lub nabył określone uprawnienia. W takim przypadku – o ile prawo do tych urlopów nie uległo przedawnieniu – pracownikowi należą się, wynikające ze zweryfikowanego wymiaru urlopu, dodatkowe dni „zaległego” urlopu.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej [www.cdo24.pl](http://www.cdo24.pl).

Ważne wskaźniki:

➔ **2.600 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2020 roku)

➔ **5.247,12 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w II kwartale 2020 roku)

➔ **1.200 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyzna (od 1 marca 2020 roku)

➔ **1.200 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2020 roku)

Komunikat:

## Karma wraca

Do końca października potrwa zorganizowana przez Biuro Rozwoju Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” akcja charytatywna „KARMA WRACA”. Celem przedsięwzięcia jest wsparcie schronisk dla bezdomnych zwierząt.

Zbiórka obejmuje karmę, akcesoria, żwirek, koce, podkłady i ręczniki oraz plastikowe nakrętki. Organizatorzy zwracają się do zainteresowanych przedsięwzięciem komisji zakładowych z prośbą o umożliwienie pozostawienia materiałów związanych z akcją „KARMA WRACA”, w tym plakatów oraz pojemników na zbierane nakrętki.

Więcej informacji udzielą osoby odpowiedzialne za odbiór przekazanych darów i koordynację akcji:

**Ksenia Ulanowicz-Sienkiel**, tel. 793 660 162

**Marek Rozkosz**, tel. 661 691 534

Komunikat:

## Telewizyjna premiera filmu „Zbuntowany Region”

W sobotę 10 października o godz. 10.00 w TVP Katowice zostanie wyemitowany film pt. „Zbuntowany Region” w reżyserii Jędrzeja Lipskiego. Dokument przedstawia historię śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” od jej powstania do czasów współczesnych.

Premierowy pokaz filmu odbył się 3 września w Zabrzu podczas uroczystej, nadzwyczajnej sesji Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, zwołanej z okazji 40. urodzin związku.

## Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ „Solidarność”

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

[www.solidarnoskatowice.pl](http://www.solidarnoskatowice.pl)  
tygodnik@solidarnoskatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarczyk (redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, [www.michaldutka.com](http://www.michaldutka.com); NUMER ZAMKNIĘTO: 7.10.2020 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

☺ **Humor:**

- Kochanie, wyrzuć śmieci!
- Dopiero co usiadłem!
- A co do tej pory robisz?
- Leżałem.

★★★

Na środku oceanu spotykają się trzy rekiny. Jeden z nich mówi:  
- Psiakrew, zżarłem jednego Francuza. Był taki wyperfumowany, że do tej pory czkam wodą kolońską.

Dругi na to:

- To jeszcze nic. Ja, zjadłem jakiegoś Rosjanina, chyba to był generał, bo do tej pory w brzuchu dzwoni mi jakieś żelastwo. Te jego medale tak brzęczą, że ryby płoszą...

A trzeci rekin mówi:

- To jest wszystko nic, koledzy! Ja zżarłem tydzień temu jakiegoś polskiego posta, miał tak pusty tęb, Wże do tej pory nie mogę się zanurzyć...

★★★

- Matgosiu, podobno bardzo nieładnie przeklinasz w piaskownicy.
- A kto tak babci powiedział?
- Ptaszki mi wyćwierkały.
- A ja te k... chlebkiem karmitam...

★★★

- Poproszę okulary.

- Do czego?
- Do widzenia.
- Do widzenia.

★★★

Pyta brunetka blondynkę:

- Gdzie leży Krym?
- A blondynka na to:  
- Na ciostku.

**Więści powiatowe i ponadpowiatowe:****I po rekonstrukcji. Mamy nowy, jeszcze lepszy rząd.**

Wyszło na to, że wicepremierem, czyli zastępcą premiera, został prezes wszystkich Polaków, którego z kolei zastępcą w partii, czyli wiceprezesem ma zostać wkrótce sam premier. Wielu zachodzi w głowę, o co w tym wszystkim chodzi. My nie zachodzimy. Po prostu doceniamy poczucie humoru prezesa i konsekwentne dążenie do przejrzystości hierarchii stanowisk. Teraz to już nikt nie wmówi nam, że czarne jest białe, a białe jest Czarnek.

**A teraz żart z zupełnie innej beczki. Skoro prezes, jak się wydaje „dla beki”,**

postanowił zamieszać na politsceni „piątką dla zwierząt”, to i my przedstawimy swoją „trójkę dla zwierząt”. Została ona opracowana wyłącznie na potrzeby niniejszego wydania „Więści”. Staramy się uczyć od najlepszych.

**Po pierwsze stanowczo popieramy papugi z brytyjskiego zoo,**

które są szycanowane przez opiekunów. Zostały one usunięte z wybiegu i rozdzielone, bo, jak tłumaczy dyrekcja ogrodu, zbyt dużo przeklinały i to w obecności gości zoo. W naszej ocenie to jawne pogwałcenie praw tych zwierząt do wyrażania swoich opinii. Prawdą jest, że czyniły to w sposób nader ekspresyjny, ale



przecież w niczym nie odbiegało to od ścieżek dźwiękowych znacznej liczby uznanych dzieł zarówno anglosaskiej, jak i polskiej kinematografii.

**Po drugie, wnioskujemy o wprowadzenie obowiązkowych badań okulistycznych dla myśliwych i rozważenie**

możliwości dofinansowania noktowizorów dla tych hobbystów. Chodzi o przypadek z Dolnego Śląska, gdzie myśliwy zastrzelił klacz, bo pomylił ją z dzikiem. Realizacja tego postulatu pozwoli uniknąć w przyszłości równie tragicznych pomyłek i uczyni nasz świat jeszcze lepszym.

**Trzeci punkt naszej „trójki dla zwierząt” dotyczy ochrony pytonów i kajmanów.**

Ostatnio we Wrocławiu z Odry wyłowiono wyziębionego kajmana,

a w hotelowej toalecie w Poznaniu odkryto pytona. Proponujemy, aby wobec właścicieli tych gadów zastosować sankcje w postaci np. wspólnej nocy w terrarium.

**A na koniec o międzyludzkiej solidarności, o której ludzie zapominają**

w pierwszej kolejności. Władze Arsenalu Londyn zwolniły z roboty Gunnersaurusa, żywą, klubową maskotkę, w rolę której od 27 lat wcielał się Jerry Quay. To z powodu cięć finansowych związanych z pandemią. Zwolnienie wywołało wzburzenie fanów. Gotowość przyjęcia do pracy Gunnersaurusa zadeklarował właściciel hiszpańskiej Sewilli, co już okrzyknięto hitem październikowego okienka transferowego. Większym niż przejście doniką Milika i Piątka razem wzięte.

**Podróżny&Gospodski**

Reklama